

7 Dawny szpital wojskowy

Gmach dwukondygnacyjny epidemicznego szpitala wojskowego został wzniesiony w 1830 r. Ze względów bezpieczeństwa sanitarno-epidemiologicznego zlokalizowano go przy Gościńcu Zatorskim w dużej odległości od zabudowań miejskich. Personel szpitala w XIX w. i na początku XX w. bardzo często stał na pierwszej linii walki z grasującymi epidemiami: cholery, tyfusu, dezynтерии czy grypy hiszpanki.

W tym szpitalu swoją praktykę prowadził doktor medycyny i lekarz wojskowy Samuel Taub (1869-1933), pierwszy żydowski lekarz w mieście.

W latach I wojny światowej służył w stanisławowskim 20 pułku Obrony Krajowej, który jako formacja pomocnicza stacjonował w Wadowicach. Po wojnie został w Wadowicach wraz z rodziną. Taub był dobrodziejem wadowickiego stowarzyszenia *Bikur Cholim*, którego członkowie organizowali bezpłatną pomoc medyczną dla żydowskiej biedoty.



Fot. dawny wojskowy szpital epidemiczny, Archiwum Urzędu Miejskiego w Wadowicach

8 Cmentarz żydowski

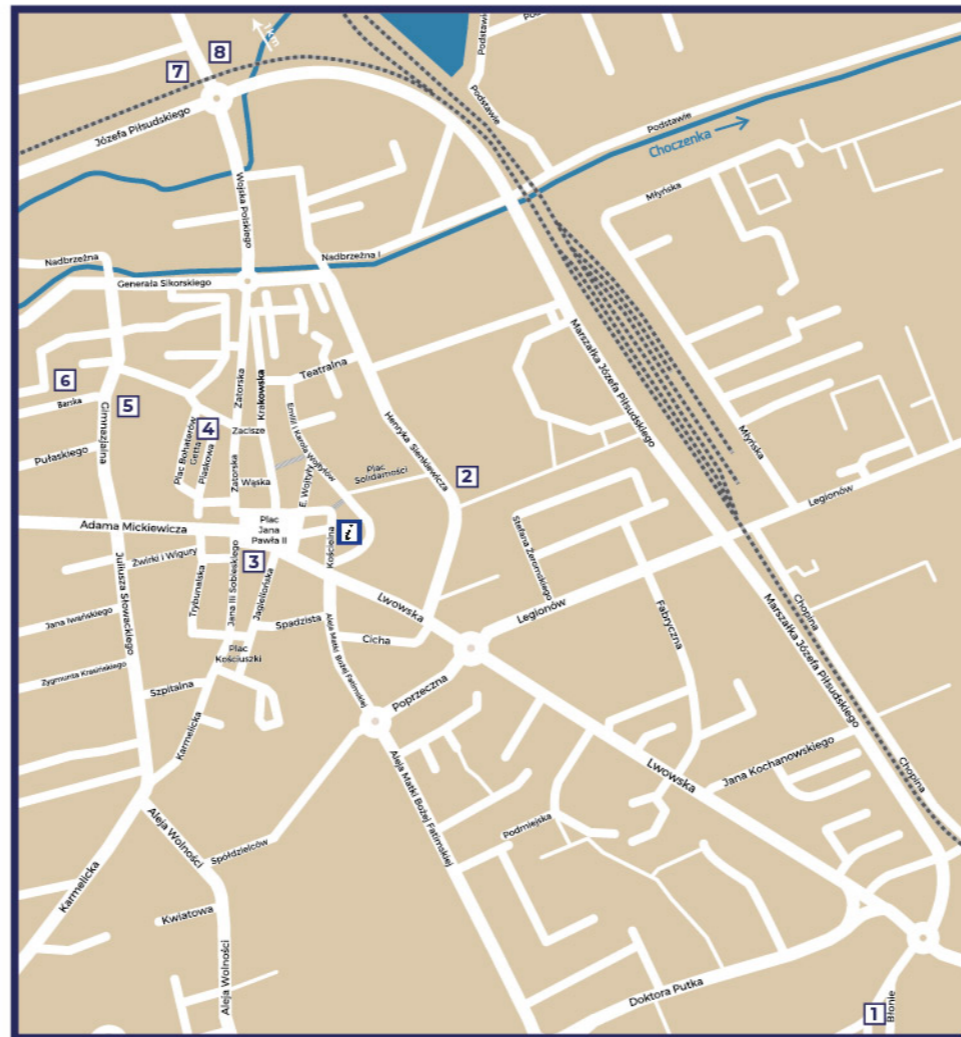
Starania o lokalizację cmentarza wadowicka Gmina Żydowska rozpoczęła już w 1876 r. Ostatecznie w 1892 r. na ten cel zakupiono działki tuż za nekropolią wojskową. Przy bramie wejściowej na cmentarz znajdował się dom przedpogrzebowy *Beit Tahara* (dom oczyszczenia). Naprzeciwko był dom dozorczy. Kwestiami pochówku zajmowało się wadowickie bractwo religijne *Chewra Kadisza*.

Na terenie kirkutu poza mieszkańcami Wadowic i okolicznych wsi, pochowano także żołnierzy wyznania mojżeszowego służących w miejscowym garnizonie lub zmarłych w tutejszych szpitalach. W latach Wielkiej Wojny spoczęło tu 42 żołnierzy w większości służących w austriackich pułkach oraz w formacjach węgierskiej Obrony Krajowej, a w l. 1919-1920 kolejne 11 osób w większości z armii bolszewickiej.

Cmentarz przetrwał w niemal nienaruszonym stanie okres okupacji niemieckiej. Po 1945 r. kirkut odrestaurowano dzięki krakowskiej gminie wyznaniowej. Obecnie jest on pod zarządem Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Bielsku-Białej. Ostatni pochówek miał miejsce w 1990 r.



Fot. Cmentarz żydowski w Wadowicach, Archiwum Urzędu Miejskiego w Wadowicach



1. Stara synagoga w dawnym wójtownie „Mikołaj” (zbieg ul. Polnej i ul. Błonie)
2. Hotel Hassa (ul. Sienkiewicza 24)
3. Kamienica Klugerów (Plac Jana Pawła II 8)
4. Dawne getto (Plac Bohaterów Getta)
5. Wadowicka Synagoga (ul. Gimnazjalna 10)
6. Dawna mykwa (ul. Barska 12)
7. Dawny szpital wojskowy (ul. Wojska Polskiego 17)
8. Cmentarz żydowski (ul. Wojska Polskiego 52)

Na karcie tytułowej: fot. Wadowicka synagoga, Album Zapalówców ze zbiorów Wadowickiej Biblioteki Publicznej

REDAKCJA:
Referat Obsługi Ruchu Turystycznego
Urząd Miejski w Wadowicach
www.it.wadowice.pl

Gmina Wadowice
www.wadowice.pl
Wydanie I
Wadowice 2024
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Spacer śladami Żydów



#WadowiceNaSpacer

Przed wybuchem II wojny światowej ludność wyznania mojżeszowego w Wadowicach liczyła około 2 tys. osób. W naszej propozycji miejskiego spaceru znajdziecie ciekawe miejsca, osoby oraz historie tworzące obraz wspólnoty, która uległa zagładzie w czasie okupacji hitlerowskiej.

**Poznaj historię
Wadowic.
Chodź z nami
na spacer!**

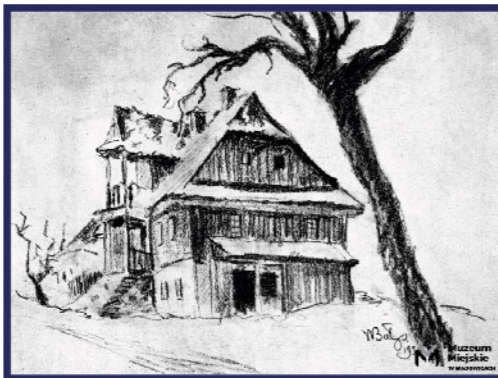


 **WADOWICE**
tu wszystko się zaczęło

1 Stara synagoga w dawnym wójtostwie „Mikołaj”

W związku z powszechnie obowiązującym do 2 poł. XIX w. zakazem osiedlania się w mieście ludności żydowskiej, zamieszkiwała ona pierwotnie tereny pod Wadowicami. Jednym z takich miejsc było wówczas wójtostwo „Mikołaj” położone na południowo – wschodnich przedmieściach Wadowic. To właśnie tutaj, w 1830 r. wybudowano drewnianą bożnicę w pobliżu miejscowego dworu. Jej wygląd znany jest dzięki rysunkowi wadowickiego artysty, Wincentego Bałysa. Niestety nie zachowała się informacja, jak długo bożnica była użytkowana i co się z nią stało.

Na „Mikołaju” urodził się Ignacy Krieger (1820-1889), jeden z pionierów fotografii w Polsce, właściciel zakładu fotograficznego w Krakowie oraz autor licznych fotografii zabytków tego miasta.



Fot. drewniana bożnica na terenie wójtostwa „Mikołaj” na Groblach. Rysunek Wincentego Bałysa z książki J. Putka, *O zbrojniczych zamkach heretyckich zborach i oświęcimskiej Jerozolimie* [Kraków, 1938], ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Wadowicach

2 Hotel Hassa

Budynek hotelowy wzniesiony ok. 1900 r. należał do Wiktora Hassa - radnego miejskiego, restauratora i hotelarza. W 1938 r. w tym budynku otwarto szkołę religijną dla dziewcząt *Bet Jaakow*. Jej celem było uzupełnienie wiedzy ze szkoły powszechnej o wiadomości z historii i kultury żydowskiej. Uczennice przygotowywały również sztuki teatralne w języku jidysz.

W okresie okupacji hitlerowskiej Hass prowadził stołówkę dla Żydów przesiedlonych do getta utworzonego przez Niemców w Wadowicach. Po wojnie do Wadowic wróciła niewielka liczba dawnych żydowskich mieszkańców. Pierwsi, którzy powrócili znaleźli schronienie w hotelu Wiktora Hassa, ale ostatecznie opuścili miasto. Jednym z tych, którzy pozostali był restaurator Adolf Ebel, który po wojnie ponownie otworzył swój lokal. Ostatecznie w 1949 r. udał się na emigrację do Maroka. W Wadowicach na stałe miał pozostać tylko jeden Żyd – Jakub Szancer.



Fot. budynek, w którym mieścił się hotel Hassa, Archiwum Urzędu Miejskiego w Wadowicach

3 Kamienica Klugerów

Kamienica Klugerów jest jedną z reprezentacyjnych kamienic położonych przy wadowickim rynku. Narożny budynek wzniesiony ok. 1830 r., a od poł. XIX w. należał do znanej rodziny Klugerów. Na parterze znajdował się sklep konfekcyjny Zachariasza Klugera – kupca i prezesa Gminy Żydowskiej. Na piętrze jego syn – Wilhelm Kluger (ostatni prezes kahału) prowadził kancelarię adwokacką. Jako polski żołnierz walczył w I wojnie światowej i wojnie polsko-bolszewickiej. W czasie II wojny światowej wraz z synem Jerzym (przyjacielem Karola Wojtyły) został zesłany na Syberię. W ZSRR oboje wstąpili do II Korpusu Polskiego gen. Wł. Andersa. Po wojnie, Wilhelm Kluger, nie wrócił już do Wadowic. Prawie cała jego rodzina, żona Rozalia, teściowa Anna i córka Tesia, zginęła w niemieckich nazistowskich obozach zagłady. Ostatecznie Wilhelm osiadł w Londynie, gdzie zdobył brytyjską licencję adwokacką i powrócił do zawodu wykonywanego przed wojną.

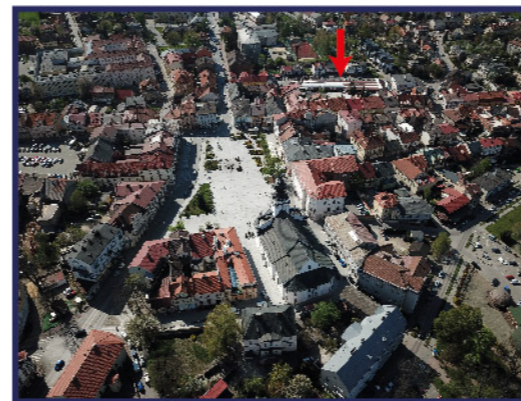


Fot. kamienica na rogu Rynku i ul. Jagiellońskiej, ówczesna własność rodziny Klugerów, ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Wadowicach

4 Dawne getto wadowickie

Wraz z wybuchem II wojny światowej rozpoczął się upadek Gminy Żydowskiej w Wadowicach. Po wkroczeniu Niemców do miasta przeprowadzono akcje wysyłania młodych ludzi do obozów pracy (l. 1940-41). Przed utworzeniem getta w mieście, zwieziono wszystkich Żydów z Kęt, Suchej, Zatora i z okolicznych wiosek. Pierwsza akcja masowej ich wywózki z Wadowic nastąpiła w lipcu 1942 r. Żydów podzielono na trzy grupy. Ludzi zdolnych do pracy skierowano do pracy w szopach, osoby z konkretnymi zawodami wysłano do obozu pracy w Sosnowcu, natomiast starców, kaleki i dzieci wysłano do obozu zagłady w Bełżcu. Ci, którzy pozostali w Wadowicach zostali zamknięci w getcie, które obejmowało ulice: Mydlarską, Krętą, Piaskową oraz lewą stronę ul. Zatorskiej. Cały obszar otoczono murem z drutem kolczastym. Była to przestrzeń zbyt mała dla tak dużej liczby osób (ok. 1400), więc zorganizowano zmianowy tryb pracy: jedna połowa ludności pracowała, a druga wówczas spała. W maju 1943 r., przeprowadzono kolejną akcję, podczas której wysłano 100 dziewcząt na przymusowe roboty do Niemiec. Prawie wszystkie spośród nich się uratowały. W sierpniu tego roku zlikwidowano getto, a jego mieszkańców wywieziono do niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau.

Likwidacja wadowickiego getta miała miejsce 10 sierpnia 1943 r. Wówczas niektórym Żydom udało się z niego uciec. Nielicznych z nich uratowali Polacy, którzy, mimo grożącej im śmierci, udzielali pomocy Żydom ukrywając i przeprowadzając ich przez rzekę Skawę do Generalnego Gubernatorstwa. Część wadowickich Żydów przeżyła wojnę w obozach pracy przymusowej na terenie III Rzeszy i na Syberii, gdzie została wywieziona po zajęciu przez Związek Radziecki wschodnich ziem Rzeczypospolitej. Po wojnie do Wadowic wróciła znikoma liczba dawnych żydowskich mieszkańców. Obecnie na terenie dawnego getta znajduje się plac targowy i nosi nazwę Pl. Bohaterów Getta.



Fot. w głębi po prawej Pl. Bohaterów Getta, teren dawnego getta wadowickiego, Archiwum Urzędu Miejskiego w Wadowicach

5 Wadowicka synagoga

Wadowicką bożnicę w stylu nowoczesnych synagog zachodnich zbudowano w l. 1885-1889, według projektu bielskiego architekta Karola Korna. Był to wysoki budynek w stylu eklektycznym z wysokimi półkolistymi oknami, na planie litery T, zwieńczony kopułą ozdobioną płytami Dekalogu. Wystrój wnętrza był prosty i elegancki, bez malowideł ściennych, jedynie sufit był dekorowany w gwiazdy. Obok *Aron ha-kodesz* stała marmurowo-hebanowa *bima*. W 1937 r. w jej wnętrzu odbył się koncert słynnego kantora Dawida Kusewickiego, w którym uczestniczył młody K. Wojtyła. Był to zapewne pierwszy raz, gdy przyszły papież przekroczył próg świątyni innej religii. W 1939 r. Niemcy spalili synagogę, w 1940 r. jej ruiny wysadzili w powietrze, a następnie pozostałości obiektu rozebrano. W l. 50. XX w. na miejscu przedwojennej bożnicy wybudowano przedszkole. Na jego elewacji w 1989 r. umieszczono polsko-hebrajską tablicę upamiętniającą wadowicką społeczność żydowską zamordowaną przez Niemców w czasie wojny.



Fot. Wadowicka Synagoga, Archiwum Muzeum Miejskiego w Wadowicach

6 Dawna mykwa

Na początku istnienia wadowickiej gminy żydowskiej, *mykwa** należała do Izaaka Marka i mieściła się przy dzisiejszej ul. Zatorskiej. Po wybudowaniu dwóch domów modlitwy i cmentarza, ze względów budżetowych kahał pozostawił łaźnię w rękach prywatnych, ale pod kontrolą rabinacką. Po I wojnie światowej sprzedano ją nieżydowskiemu nabywcy, który nie miał nic przeciwko kontrolom rabinackim, ale podnosił opłaty za korzystanie, ograniczał godziny otwarcia albo otwierał ją w porach, które nie odpowiadały użytkownikom. W związku z tym Żydzi protestowali, ale Gmina Żydowska obawiając się nowych długów, nie wpłynęła na zmianę sytuacji. Ostatecznie, za prezesury Chiela Bałamutha, zaciągnięto pożyczkę i wybudowano nowy budynek łaźni niedaleko od synagogi przy dzisiejszej ul. Barskiej. Natomiast starą mykwę przekształcono na mieszkania.

*W judaizmie mykwa to zbiornik z bieżącą wodą (niekiedy basen) służący do uzyskania rytualnej czystości przez osoby i naczynia. Obmycia takiego dokonuje się przez całkowite zanurzenie.